

Sygn. akt **VI RCa 106/14**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 czerwca 2014 roku

**Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:**

**Przewodniczący: SSO Jolanta Piórkowska**

**Sędziowie: SO Lech Dłuski (spr.)**

**SR del. do SO Arkadiusz Rokicki**

**Protokolant:** sekretarz sądowy Joanna Niedzielska

po rozpoznaniu w dniu 11 czerwca 2014 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa małoletniego **W. P.** reprezentowanego przez przedstawicielkę ustawową **M. U.**

przeciwko **D. P.**

#### **o alimenty**

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Kętrzynie

z dnia 11 marca 2014 roku

sygn. akt III RC 312/13

I. Zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że ustalone tam alimenty obniża do kwoty po 350 zł (trzysta pięćdziesiąt złotych) miesięcznie.

II. W pozostałej części apelację oddala.

III. Koszty procesu za instancję odwoławczą wzajemnie znosi.

Sygn. akt VI RCa 106/14

## UZASADNIENIE

Małoletni powód W. P. reprezentowany przez matkę M. U. w pozwie z dnia 29 sierpnia 2013r. wniósł o zasądzenie od pozwanego D. P. alimentów na jego utrzymanie w wysokości po 600 zł miesięcznie.

Uzasadnił swoje stanowisko podając, że pozostaje pod opieką matki, pozwany ojciec nie utrzymuje z nim kontaktu, w żaden sposób nie przyczynia się osobistymi staraniami o jego wychowanie i utrzymanie, zaś tytułem alimentów przekazuje kwotę 300 zł miesięcznie, co jest niewystarczające do zabezpieczenia jego potrzeb. Wskazał, że jego matka ze względu na sprawowanie nad nim opieki nie pracuje, kontynuuje edukację, pozostaje na utrzymaniu swojej matki.

Pozwany w odpowiedzi wniósł o oddalenie powództwa. Podał, że uzyskuje dochód w wysokości 800 zł miesięcznie, ma na utrzymaniu poza powodem córkę z innego związku i spodziewa się kolejnego dziecka. Wskazał, że nie ma

wykształcenia umożliwiającego mu uzyskanie satysfakcjonującej go pracy, nadto podkreślił, że matka powoda nie jest zwolniona z obowiązku finansowania kosztów jego utrzymania. Podał, że nie jest w stanie łożyć na utrzymanie powoda kwoty wyższej niż 300 zł miesięcznie.

Sąd Rejonowy w Kętrzynie wyrokiem z 11 marca 2014r. w sprawie III RC 312/13 zasądził od pozwanego na rzecz powoda alimenty w wysokości 450 zł miesięcznie i zobowiązał pozwanego do przekazywania ich do rąk matki powoda.

Sąd uzasadnił decyzję ustaleniem kosztów utrzymania powoda na poziomie 900 zł miesięcznie i zasadnością obciążenia połową ich wysokości pozwanego. W ocenie Sądu Rejonowego pozwany nie wykorzystuje swoich możliwości zarobkowych, natomiast przy ich wykorzystaniu uzyska dochodów pozwalający mu nałożenie alimentów na utrzymanie powoda w wysokości 450 zł miesięcznie.

Apelację od tego wyroku złożył pozwany wnosząc o zmianę wysokości alimentów poprzez ustalenie ich na poziomie 300 zł miesięcznie. Pozwany wskazał, że zabezpieczenie roszczenia spowodowało jego zadłużenie. Zakwestionował przedstawiane przez powoda koszty jego utrzymania.

### **Sąd odwoławczy zważył, co następuje:**

Apelacja zasługiwała na częściowe uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że dobrowolność świadczenia alimentów nie stanowi samoistnej podstawy do oddalenia pozwu w tym przedmiocie. Realizowanie rozstrzygnięcia natomiast o zobowiązaniu do alimentowania winno stanowić przeciwwskazanie do prowadzenia egzekucji świadczeń. W sytuacji pozwanego więc, skoro pozwany wywiązuje się z obowiązku alimentacji wobec powoda nie powinien ponosić negatywnych konsekwencji ustalenia obowiązku alimentacyjnego orzeczeniem Sądu.

Odnosząc się natomiast do wysokości ustalonych przez Sąd Rejonowy alimentów Sąd odwoławczy odmiennie ocenił zgromadzony materiał dowodowy. W ocenie Sądu Okręgowego weryfikacji należało poddać w pierwszej kolejności koszty utrzymania powoda. Trudno bowiem przyjąć, że matka powoda dysponując budżetem składającym się z renty rodzinnej oraz alimentów pochodzących od pozwanego w wysokości 300 zł na utrzymanie powoda przeznaczała kwotę 900 zł miesięcznie, jak zostało to wskazane w pozwie. Sąd odwoławczy okoliczności tej nie weryfikował akceptując twierdzenia powoda. Sąd odwoławczy oceny tej jednak nie podzielił. Niewiarygodnie bowiem przedstawiają się wyliczenia zużywanych przez powoda produktów. Trudno bowiem przyjąć, że konieczne wydatki to płyn do kąpielii za 27 zł, gąbka do mycia za 15 zł, czy wymieniane co kwartał butelki i smoczki za 50 zł, bądź też by konieczne było kupowanie gotowych obiadków, których miesięczny koszt wskazany został na 72 zł miesięcznie. Sąd w części tylko za uzasadnione uznał wydatkowanie 270 zł na organizację urodzin dziecka, czy przeznaczanie 60 zł miesięcznie na wyposażenie pokoju dziecka i 70 zł miesięcznie na zabawki. Sąd odwoławczy uznał, że koszty utrzymania powoda wskazane w pozwie zostały zawyżone. Przeprowadzone postępowanie bowiem nie wskazało, by powód wymagał wskazanych nakładów, ani też, by standard życia rodziny na takie pozwalał. W ocenie Sądu odwoławczego zabezpieczenie usprawiedliwionych potrzeb powoda wiąże się z wydatkowaniem kwoty około 500 zł miesięcznie. W ocenie Sądu rodzice powoda na jego utrzymanie wyższej kwoty nie byli w stanie przeznaczyć. Oboje bowiem, jak wynika z ich relacji, żyją na niskim standardzie finansowym.

Analizując proporcje udziału rodziców powoda w kosztach jego utrzymania uwzględnieniu podlegał zakres osobistej pracy na jego rzecz oraz możliwości zarobkowe obojga rodziców. Zgodnie bowiem z art. 133§1 k.r.o. utrzymanie dziecka, które nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie obciąża oboje rodziców. W niniejszej sytuacji więc analizie podlegały również możliwości matki powoda, jako zobowiązanej do ponoszenia kosztów utrzymania powoda w części wykraczającej poza sfinansowaną przez pozwanego. Sąd dostrzegł więc po stronie pozwanego niskie zarobki, niskie wykształcenie i pracę w niepełnym wymiarze. Dostrzeżenie natomiast jego wieku i stanu zdrowia prowadzi do wniosku, że pozwany nie wykorzystuje swoich możliwości zarobkowych wykazując dochód w wysokości około 800 zł miesięcznie. Pozwany eksponuje brak wykształcenia, a jednocześnie nie podejmuje się uzupełnienia go, nadto nie podejmuje się wykonywania chociażby dorywczo prac niewymagających wykształcenia. Sąd ocenił możliwości

zarobkowe pozwanego na poziomie około 2 000 zł miesięcznie. Uznał bowiem, że odpowiednie zaangażowanie i skorzystanie z doświadczenia życiowego umożliwi mu uzyskanie takiego wynagrodzenia za pracę. Jednocześnie Sąd uwzględnił fakt obowiązku alimentowania przez pozwanego pozostałych swoich dzieci. Okoliczności ta w znacznej mierze limituje obowiązek alimentacyjny pozwanego wobec powoda.

Sąd jednocześnie dostrzegł bierność zawodową matki powoda. Nie jest ona zwolniona z obowiązku finansowania kosztów utrzymania powoda. Nie ma więc podstaw, by pełnymi kosztami utrzymania powoda obciążyć pozwanego.

W konsekwencji Sąd odwoławczy uznał, że adekwatne do tych okoliczności będzie ustalenie obowiązku alimentacyjnego pozwanego wobec powoda na poziomie 350 zł miesięcznie. W tym też zakresie na podstawie art. 386§1 k.p.c. w zw. z art. 133§1 k.r.o. i art. 135§1 i 2 k.r.o. zaskarżony wyrok zmienił, w pozostałym natomiast na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację uznając jej wnioski za zbyt daleko idące. Ustalenie bowiem alimentów na poziomie 300 zł, jak wnioskował to pozwany, nie uwzględniałoby bowiem dysproporcji w sprawowaniu osobistej opieki nad dzieckiem. Pozwany bowiem jest bierny w wykonywaniu obowiązków wobec syna. W większym więc zakresie winien finansowo przyczynić się do zabezpieczenia jego potrzeb.